

(powstanie prawa publicznego jako odpowiedź na kryzys ery nowożytnej; zracjonalizowanie i podział tego prawa na dyscypliny; przyczyny jego wzrostu; prawo publiczne a polityka).

Autor porusza się w tej rozległej tematyce ze swobodą, którą daje mu nieprzeciętna erudycja, a zwłaszcza gruntowna znajomość różnorodnych i obficie cytowanych źródeł. Ilość wykorzystanych źródeł jest imponująca (sam spis ich tytułów zajmuje w omawianej książce 22 strony druku). Mimo zapowiedzi w tytule, że praca jest poświęcona historii Niemiec, Autor ocenia zjawiska i rozwój niemieckiej kultury prawniczej na szerszym, europejskim tle (np. doktryna Machiavella, Bodinusa, francuskiego Oświecenia).

Drugi tom zamknięty w datach 1800 - 1914 przedstawia wykształconą już niemiecką doktrynę prawa państwowego i naukę administracji. Uważając rok 1848 za przełomowy w historii Niemiec, Autor poświęca 5 rozdziałów okresowi przed 1848 r. i 5 rozdziałów okresowi po tej dacie. Rozdzielenie materiału pomiędzy poszczególne części nie było łatwe. Mimo przestrzegania chronologii Autor był zmuszony nieraz wracać spojrzeniem wstecz lub wybiegać naprzód, aby sprostować bogactwu wydarzeń politycznych i ich skutków w doktrynie prawno-państwowej. Wszak wiek XIX to okres rewolucji i politycznych represji, anachronizmu, nowych problemów społecznych, rewolucji przemysłowej, liberalizmu, ruchu konstytucyjnego i nacjonalizmu. Przy tym wszystkim nie zaginęło jeszcze w Europie myślenie proabsolutystyczne. Wiek XIX — jak pisze Autor — był okresem niezwykle obfitości literatury polityczno - ustrojowej. W tej mnogości poglądów i tendencji starał się Autor przeprowadzić swoje klasyfikacje i oceny.

Drugi tom rozpoczyna się od przedstawienia stanu niemieckiego prawa publicznego około roku 1800 (przejście od oświeczonego absolutyzmu do epoki konstytucyjnej, s. 39 - 75); następnie znajdujemy historię doktryny ustrojowej w okresie od Kongresu Wiedeńskiego i powstania Związku Niemieckiego, 1815 - 1848 s. 76 - 120), z kolei — dzieje tzw. ogólnej nauki o państwie (allgemeine Staatslehre) do 1848 r., prawo państwowe poszczególnych państw niemieckich przed 1848 r. (s. 187 - 228) oraz początki prawa administracyjnego w tym okresie (s. 229 - 265). Dalsze rozdziały dotyczą prawa państwowego w czasie rewolucji 1848 r. (s. 266 - 280), prawa państwowego i administracyjnego poszczególnych państw niemieckich do 1914 r. (s. 281 - 321), ogólnej nauki o niemieckim państwie i nauki o prawie państwowym całej Rzeszy w latach 1850 - 1866 (s. 322 - 380), wiedzy administracyjnej i nauki o administracji państwa w latach 1850 - 1914 (s. 432 - 460), które Autor kończy rozważaniami o prawie ustrojowym fin de siècle'u i pytaniem, czy państwo ówczesne to państwo narodowe czy państwo społeczeństwa przemysłowego?

Obydwa tomy zaopatrzone są w indeksy rzeczowe i indeksy osób (te ostatnie - odrębnie na podstawie literatury zasadniczej i literatury szczegółowej).

Niezwykle szeroka podstawa źródłowa, bogactwo wykorzystanych materiałów (także literatury), oryginalność koncepcji i ocen, bystrość i duży obiektywizm spojrzenia historycznego - czynią z dzieła Michaela Stolleisa (będącego wynikiem ogromnego kilkuletniego wysiłku oraz talentu Autora) podstawową pozycję bibliograficzną najnowszej historii prawa, do której sięgać będą badacze jeszcze przez wiele lat. Dzieło będzie też zapewne służyć studentom Wydziałów Prawa w Niemczech i poza ich granicami, oczywiście studentom ambitnym i rozmiłowanym w historii, jak ich frankfurcki Profesor.

IRENA MALINOWSKA - KWIATKOWSKA (Kraków)

Richard van D ü l m e n, *Verbrechen, Strafen und soziale Kontrolle*, „Studien zur historischen Kulturforschung” Bd. III, Frankfurt/M 1990 s. 312

Richard van Dülmen, profesor historii nowożytnej na uniwersytecie w Saarbrücken, autor szeregu monografii z dziejów społeczeństwa, kultury i prawa, jest również od lat inicjatorem i wydawcą prac zbiorowych z zakresu szeroko pojętej nowożytnej historii społecznej. Ostatnio,

w ramach „Studiów do badań nad historią kultury” ukazał się tom III. *Przestępstwa, kary i kontrola społeczna*. Już sam tytuł pracy oraz tytuły zebranych w niej artykułów zwracają uwagę historyka prawa. Praca zasługuje na lekturę z kilku względów: poszczególne studia dotyczą tematów nie podejmowanych w dotychczasowych badaniach naukowych, bądź traktowanych w zupełnie innym kontekście; treść (większości) studiów dowodzi, że spojrzenie na historię prawa z perspektywy innych dyscyplin naukowych, w szczególności socjologii, może przynieść ciekawe rezultaty; wreszcie podjęte tematy określają przedmiot zainteresowań i metodę badawczą pewnej grupy przedstawicieli najmłodszego pokolenia historyków niemieckich, bowiem większość spośród siedmiu autorów omawianego tomiku należy do tegoż pokolenia.

Tytułem wprowadzenia zaakcentujmy za wydawcą, że obok oficjalnych sankcji karnych funkcjonowały w społeczeństwie epoki nowożytnej (XVI-XX w.) pewne środki kontroli społecznej, które stanowiły uzupełnienie tych pierwszych, a jednocześnie tworzyły samodzielny, dynamiczny mechanizm kontrolny. Przybierały one różnorodne formy, jak np. społecznego potępienia, prześladowania, separacji, ale również przystosowania. Sankcje karne, środki ostrzegawcze, środki społecznej dezaprobaty czy separacji, służąc eliminacji zachowań uważanych za niepożądane lub niebezpieczne, ulegały wraz z postępem cywilizacyjnym określonym zmianom. I tak np. w sferze stosunków kościelnych droga wiodła od kryminalizacji i surowego karania myśli i zachowań uznanych za hereetyckie, poprzez nauczanie wiary w okresie Oświecenia, ku wolności religijnej; w dziedzinie stosunków politycznych — od arbitralnej oceny każdego aktu sprzeciwu wobec porządku społecznego ku równości wobec prawa; w sferze prawno-karnej — od systemu kar cielesnych do środków poprawczych, nie mówiąc o zmianach w hierarchii przestępstw. Nie zinstytucjonalizowane mechanizmy kontroli społecznej wraz z reglamentacją prawną ze strony władz państwowych tworzyły sieć dyscypliny społecznej, którą, R. van Dülmen określa mianem „dyscyplinalizacji” (Disziplinierung). Pojęcie to stale przewija się później w treści poszczególnych artykułów.

Autorka pierwszego studium zatytułowanego: *Przeciwko wróżbom, zaklęciom i magii. Dążenie kościoła do wykorzenienia zabobonów i magii ludowej od XVI wieku*, Eva Labouvie, opisuje różnice między oficjalnym usankcjonowaniem przestępstw religijnych, a recepcją stosowanych norm karnych wśród ludności wiejskiej w okręgu Saary w południowo-zachodnich Niemczech, od XVI do XVIII wieku. Ujęcie tematu ma zdecydowanie bardziej charakter historyczno-socjologiczny, niż historyczno-prawny. Podstawę źródłową stanowiły kościelne materiały archiwalne. Na podstawie przeprowadzonych badań autorka stwierdza, co następuje: kiedy w końcu XVI w. władze kościelne (dodajmy: różnych wyznań) zdecydowały się na radykalne przejście od systemu kontroli i pouczeń do sankcji karnych, obok stosunkowo łagodnych środków, takich jak kary kościelne, grzywny, aresztowania, pozbawianie czci czy wykluczenie z gminy kościelnej, pojawiły się surowe sankcje kryminalne, zaopatrzone ponadto w sankcje świeckie. Reakcja ze strony ludności wiejskiej przybrała, zwłaszcza początkowo, różne formy oporu, protestów i skarg oraz obrony tradycyjnych zachowań. Jednocześnie uznanie znalazła stworzona przez Kościół możliwość denuncjacji, którą mieszkańcy wsi wykorzystywali dla eliminowania niektórych niepożądanych form magii. Mimo walk kościoła i ostatecznego przystosowania się ludności do jego wymagań, w wielu gminach jeszcze w drugiej połowie XVII w. i w pierwszej połowie wieku XVIII kultywowano różne zwyczaje magiczne. Pozytywne wyniki przyniosła dopiero oświeceniowa kampania Kościoła w XVIII w., której towarzyszył ogólny postęp techniczno-rolniczy na wsi.

Artykuł Renaty Blickle pt. *Rebelia czy obrona naturalna? Powstanie chłopskie w Bawarii 1633-1634 z punktu widzenia prawa powszechnego i naturalnego prawa boskiego* ma charakter typowego studium historyczno-prawnego. Na podstawie akt Bawarskiego Archiwum Państwowego w Monachium, w szczególności źródła do dziejów wojny trzydziestoletniej, opisuje autorka przebieg dwóch procesów sądowych, w których oskarżono kilkudziesięciu chłopów i mieszczan o bunt przeciwko władzy zwierzchniej. Bunt ten wyraził się w powstaniu, zorganizowanym w południowo-wschodniej Bawarii w końcu 1633 r., które po około dwóch miesiącach walki zakończyło się klęską i masakrą chłopów. Jego bezpośrednią przyczyną było postępowanie żołnierzy kurfürsta i Ligi (do której należał), którzy na wsi i w miasteczkach dopuszczali się rabunków i morderstw. Procesy

sądowe, przeprowadzone w trybie inkwizycyjnym, toczyły się przed powołanymi *ad hoc* komisjami o składzie urzędniczym i mimo nacisków ze strony kurfürsta w celu przyspieszenia postępowania zakończyło się dopiero po kilku miesiącach. Wbrew oczekiwaniom kurfürsta, stojącego na granicy zarzutu rebelii i spisku, sędziowie nie dopatrzili się znamion tych przestępstw w czynach oskarżonych, w szczególności w odmowie zakwaterowania żołnierzy oraz zorganizowaniu własnych formacji wojskowych. Orzekli, że chłopci wobec postępowania żołnierzy zostali zmuszeni do sięgnięcia po broń, w celu ochrony życia, zdrowia, domu i gospodarstwa. Samoobrona zaś, zdaniem sędziów, opierających się na opiniach uczonych prawników włoskich i niemieckich, miała charakter prawa naturalnego. Zapadłe w oparciu o przepisy słynnej Karoliny wyroki były, zważywszy ciężar zarzutów, stosunkowo łagodne (przymusowe wcielenie do wojska, pozbawienie czci, wygnanie), a kilka wydanych wyroków śmierci opierało się na udowodnieniu zabójstwa popełnionego na żołnierzach. Proces bawarski jest dowodem nie tylko zróżnicowanej oceny prawnej samego zdarzenia, ale też dowodem tego, że już w XVII w. myśl prawnicza osiągała niekiedy znaczne postępy.

Wolfgang Behringer w artykule pt. *Mordercy, złodzieje, cudzołężnicy. Przestępstwa i kary w Księstwie Bawarii od XVI do XVIII wieku* przedstawił, na tle ogólnego rozwoju prawa karnego i dziejów kryminologii zmiany, jakie w dziedzinie ustawodawstwa karnego, orzecznictwa oraz przestępczości następowały we wskazanym przedziale czasu w Bawarii. Założeniem autora było stworzenie studium z zakresu kryminologii historycznej, toteż zbadane źródła - protokoły Rady Nadwornej w Monachium, funkcjonującej jako najwyższa instancja sądowa, stały się dlań punktem wyjścia do opracowania odpowiednich danych statystycznych. Te ostatnie znalazły wyraz w licznych tabelach i przedstawieniach graficznych, obrazujących m.in. udział poszczególnych kategorii przestępstw wśród ogółu czynów kryminalnych, liczba wydanych wyroków śmierci w różnych miastach, jak również w poszczególnych kategoriach przestępstw, różnice ilościowe między przestępczością kobiet i mężczyzn itd. W części narracyjnej w szerokim zakresie odnotowuje autor zmiany, jakie w dziedzinie prawa karnego, a zwłaszcza kryminologii przyniosły toczące się wojny, przede wszystkim wojna trzydziestoletnia. Tej ostatniej towarzyszyły np. takie zjawiska jak: spadek liczby przestępstw przeciwko mieniu i przestępstw połączonych z użyciem siły, wzrost liczby przestępstw obyczajowych, zmiany w katalogu kar. Po ustaniu działań wojennych władze zmuszone były podjąć walkę z rozwijającymi się bandami przestępczymi oraz kłusownictwem. Końcowe wnioski autora wydają się oczywiste: zależność przestępczości od zmian historycznych i społecznych, wpływ ideologii elity rządzącej na treść norm prawa karnego, możliwość zahamowania rozmiarów przestępczości za pomocą ustawodawstwa karnego, zjawisko oporu ludności wobec niektórych przepisów karnych, w szczególności tych, przewidujących surowe kary za czyny uznane w społeczeństwie za mało szkodliwe, wreszcie akceptacja tego wymiaru sprawiedliwości, który odpowiadał poczuciu prawnemu społeczeństwa oraz warunkował jego rozkwit.

Wnioski o podobnej wymowie formułuje również Peter Wettman-Jungblut, autor kolejnego studium pt. *„Będąc w stanie prawdziwego głodu”. Kradzież, ochrona własności i kontrola prawno-karna w Badenii w okresie przedindustrialnym 1600-1850*. Posługując się metodą historyczno-kryminologiczną autor przeprowadza badania statystyczne nad rozmiarami przestępczości oraz represji karnej w badenckich wsiach i małych miastach, na podstawie zachowanych akt sądowych oraz, dla wieku XIX, na podstawie oficjalnie (od 1806 r.) ogłaszanych urzędowych statystyk kryminalnych. Autor uczciwie odnotowuje wątpliwości, jakie pojawiają się w związku z takim potraktowaniem tematu: prawdopodobieństwo tego, że rozmiar przestępstw osądzonych i wykazanych w aktach sądowych nie odpowiadał rzeczywistości stanowi przestępczości oraz tego, że większość czynów karygodnych pozostawała w analizowanym okresie bezkarna lub podlegała jedynie nieformalnym sankcjom społecznym, już choćby z braku dostatecznego aparatu ścigania. W związku z tym autor przyznaje, że jego obliczenia mają charakter szacunkowy. We wnioskach wyciągniętych na podstawie tych szacunkowych danych autor stwierdza, że w XVII i XVIII w. w Badenii wymiar sprawiedliwości w sprawach o przestępstwa przeciwko mieniu miał charakter stosunkowo łagodny. Prawdopodobieństwo pociągnięcia złodzieja do odpowiedzialności karnej było przy tym stosunkowo niewielkie, zwłaszcza wobec opieszałości władz śledczych i trudności dowodowych. Złodzieja, który mimo wszystko stanął przed sądem, nie czekała kara śmierci, chyba że był recydywistą lub włóczęgą. Od około połowy XIX w. opisany stan rzeczy zaczął ulegać radykalnym zmianom. Kradzież, będąca zamachem na jedno

z podstawowych praw obywatelskich, własność, stała w centrum widzenia walki z przestępczością. Tę ostatnią umożliwił zwłaszcza centralnie zorganizowany aparat policyjny oraz spadek liczby nieformalnych rozwiązań konfliktów prawnych.

Inny z zamieszczonych w tomiku artykułów powraca na płaszczyznę rozważań historyczno-kryminologicznych: Dirk Blasius w studium pt. „*Rzemiosło złodziejskie*„ i „*Duch przekory*”. *Motywy przestępstwa w XIX wieku* przedstawił relacje między prawem karnym, a karnym wymiarem sprawiedliwości oraz stosunek społeczeństwa do oficjalnych środków represji. Zasadnicze wywody autora, oparte na treści aktów pruskiego Ministerstwa Sprawiedliwości z Tajnego Archiwum Państwowego w Berlin-Dahlem, poprzedza krótki rys historyczny epoki przedmarcowej w Niemczech, w szczególności charakterystyka stosunków społecznych i stanu prawnego. W badanym przez autora przedziale czasu funkcjonowały w Prusach trzy rodzaje procesów karnych: kryminalny, policyjny oraz skarbowy. Liczba postępowań skarbowych pozostawała w XIX w. na tym samym poziomie, a liczba dwóch pierwszych procesów szybko wzrastała. Wśród ogółu karnych spraw sądowych pierwsze miejsce zajmowały sprawy o przestępstwa przeciwko mieniu. Na ich wzrost wpłynęła m.in. drakońska ustawa o kradzieży drewna z 1821 r., łagodzona w pewnym stopniu w orzecznictwie sądowym. Obok kradzieży dochodziło najczęściej do przestępstw czynnego oporu wobec czynności urzędowych lub znieważenia, podczas ich wykonywania, urzędnika państwowego. Wzrost przestępczości był powodem wydania przez króla Fryderyka Wilhelma III w 1836 r. rozkazu opracowania i przedstawienia przez sądy motywów najczęściej popełnianych przestępstw oraz możliwości ich zahamowania. Opinie sporządzone przez wyższe sądy krajowe w Prusach uznaje autor za pierwszą poważną ankietę na temat przestępczości w nowożytnej historii Niemiec.

Mimo stosunkowo różnorodnej treści zebranych w tomiku studiów i zastosowanych przez ich autorów metod badawczych, omawiana praca zasługuje na pozytywną ocenę. Opracowanie tematów z zakresu dawnego prawa karnego nie wyłącznie przy pomocy tradycyjnej metody formalno-dogmatycznej, lecz również, a nawet głównie przy pomocy metody historyczno-kryminologicznej może przynieść, co udowadnia recenzowana praca, interesujące wyniki. Na gruncie polskich badań historyczno-prawnych takie potraktowanie tematu pozostaje ciągle, jak się zdaje, w cieniu metod tradycyjnych. Dlatego z pełnym przekonaniem można polecić pracę pod redakcją R. van Dülmena historykowi prawa, zwłaszcza karnego, jako lekturę rozszerzającą warsztat badawczy lub lekturę uzupełniającą wiedzę naukową.

DANUTA JANICKA (Toruń)

Marcin K a m l e r, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991, ss. 197.

Autor szeregu prac o miejskim prawie karnym w Polsce czasów wczesnonowożytnych przedstawił tym razem czytelnikowi pracę, którą można zakwalifikować do dziedziny socjologii historyczno-prawnej. Stanowi ona novum w naszej literaturze naukowej, gdyż jest to pierwsza praca, która daje obraz świata przestępczego w dawnej Polsce, jako wyodrębnionej grupy społecznej żyjącej i postępującej według określonych w tej grupie reguł i zwyczajów. Autor był w gorszej sytuacji niż historycy - dość liczni - zajmujący się historią przestępczości na zachodzie Europy, po prostu dlatego, że nasze zasoby źródeł historycznoprawnych i literackich dotyczące badanego tematu są w porównaniu z zachodnioeuropejskimi skromne. Mimo to praca M. Kamlera jest oparta ściśle na źródłach, w szczególności na księgach sądów kryminalnych Krakowa (wraz z Kazimierzem), Poznania i Lublina.

Książka M. Kamlera przynosi bardzo interesujące informacje dotyczące zarówno ogólniejszych problemów przestępczości, jak i różnych kwestii szczegółowych, czasami nawet ciekawostek natury prawno-obyczajowej. W rozdziale I (*Pochodzenie, struktury, liczebność*) Autor zajął się badaniem okresu działania profesjonalnego przestępcy, pochodzenia społecznego, zawodowego i terytorialnego